

Boże Narodzenie tuż-tuż, a Mikołaje już krążą po mieście! Sprawdź bogatą ofertę przedświątecznych warsztatów i pomysły na prezent.

>> 4-5

informator samorządowy

Łącznik
zielonogórski

nr 44 (239) 1 grudnia 2017

www.LZG24.pl



- Najgorzej reagujemy, gdy za bardzo uwierzamy we własne możliwości. Wówczas po chwili dostajemy dzwona i ruszamy, żeby wyrównać. Skutek? Dostajemy drugi, trzeci strzał i jesteśmy na deskach - mówi Jarosław Miś, trener III-ligowego Falubazu Zielona Góra.

>>7

OTO SĄ: 4 ŻYWIOŁY!

Weźmy energiczne panie z Grupy Inicjatywnej, które mają pomysł i chęci, by go zrealizować. Dołączmy olbrzymie wsparcie mieszkańców, którzy głosowali na projekt w zeszłorocznym Budżecie Obywatelskim, i... otrzymamy iście kosmiczny efekt! Cztery smętne, betonowe zbiorniki z wodą mienią się od teraz kolorami czterech żywiołów! Przybywajcie na ul. Chmielną i podziwiajcie! Robią wrażenie!



Więcej zdjęć >> 2-3

Poszło 660 litrów farby wodnej i prawie tysiąc farb w spreju. Nic dziwnego, do pomalowania było 2,5 tys. mkw. powierzchni! Łukasz Chwałek i Jakub Bitka wzięli pod uwagę sugestie mieszkańców, dołożyli swój graffitiarski kunszt i oto powstały murale 4 Żywioły.

Fot. Krzysztof Grabowski

Dzieci najbardziej cieszą się z zabawek

- Syryjska wojna prawie całkowicie zniszczyła Aleppo. Tam potrzebna jest każda pomoc. Ale teraz trzeba pomóc głównie dzieciom - przekonuje zielonogórska radna, Eleonora Szymkowiak. Potrzebne są zabawki i pomoce szkolne.

Te obrazy wielokrotnie pokazywały stacje telewizyjne na całym świecie. Niemal doszczętnie zniszczone syryjskie miasto Aleppo uparcie trzyma się życia. Pomimo morza ruin, niemal doszczętnie zniszczonej miejskiej infrastruktury, w Aleppo mieszkają ludzie. Wśród nich liczne dzieci. To z myślą o nich zielonogórska radna, Eleonora Szymkowiak przystąpiła do organizacji akcji „Wigilijny Dar Pomocy Dzieciom z Aleppo”.

- Syryjska wojna prawie całkowicie zniszczyła Aleppo. Tam potrzebna jest każda pomoc, bo trzeba odbudować niemal wszystko: domy, szpitale, kościoły, przedszkola. Ale teraz warto pomóc głównie tamtejszym dzieciom. One też chciałyby dostać coś miłego. Czy jest coś miłszego od uśmiechu dziecka? - pyta retorycznie radna, prosząc zielonogórczyków o szczodre wsparcie akcji.

Organizatorka wigilijnego daru pomocy podpowiada, aby nie szykować

paczek z artykułami spożywczymi. - Aby uniknąć problemów z odprawą sanitarną, lepiej przygotować zabawki i pomoce szkolne, np. lalki, samochodziki, piórnik czy kredki. Dary będę zbierała w mojej kwiaciarni, przy ratuszu, codziennie od 10.30 do 18.00. Koniec akcji zaplanowałam na 5 grudnia - informuje E. Szymkowiak i prosi o kontakt telefoniczny przede wszystkim wtedy, gdy nie będziemy pewni przydatności szykowanych przez nas produktów,

numery: 605 931 125 lub 68 327 17 40.

- Bardzo proszę, nie traktujcie tej akcji jako okazji do pozbycia się starych lub popsutych zabawek. Nowy pluszak nie będzie nas wiele kosztować, ale dla syryjskiego dziecka będzie wielką radością - apeluje radna.

Jeśli plany pani Eleonory uda się zrealizować, z Zielonej Góry do Aleppo trafi ok. 450 paczek. W każdej będzie list od zielonogórskich dzieci do dzieci syryjskich, z życzeniami. Jak dotrą do odbiorców?



Eleonora Szymkowiak:

- Liczymy na pomoc rzeczową: najchętniej będą widziane zabawki, nowe ubranka dziecięce, pomoce szkolne. Bardzo proszę, nie przynosić ani artykułów spożywczych, ani gotówki.

- Prawdopodobnie 6 lub 7 grudnia na wrocławskim lotnisku wylądować węgierski samolot, który na pokład załaduje również paczki z Zielonej Góry. Tu wielkie podziękowania dla międzynarodowej organizacji „Pomoc Kościołowi w Potrzebie” oraz ambasady Węgier, które bardzo zaangażowały się na rzecz pomocy Aleppo - wyjaśnia E. Szymkowiak.

Kto może wspomóc akcję? Każdy. Zarówno osoby fizyczne, jak i firmy. (pm)
Fot. Krzysztof Grabowski

Z ŻYCIA MIASTA · MURALE 4 ŻYWIÓŁY, UL. CHMIELNA >>>



Żywiół ognia – tu artyści chcieli podkreślić rozwój industrialny



Woda – tworzy największą część naszej planety i jest naszą kolebką

Zdjęcia Krzysztof Grabowski

W ZIELONEJ GÓRZE

WOŚP zaprasza wolontariuszy

Chcesz zostać wolontariuszem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy? Próbowałeś zarejestrować się przez internet (strona <https://wolontariusze.wosp.org.pl/login>)? Jeśli sprawia ci to jakikolwiek problem, możesz zarejestrować się w tę sobotę osobiście. Pomogą członkowie zielonogórskiego sztabu WOŚP.

- Zapraszamy w najbliższą sobotę, 2 grudnia, w godz. 10.00-14.00 do ratusza (ul. Stary Rynek 1, sala sesyjna) – zachęcają nasi sztabowcy WOŚP. - Będzie z nami fotograf i będziemy rejestrować Was na miejscu oraz drukować oświadczenia. Osoby niepełnoletnie zapraszamy z rodzicami lub opiekunami prawnymi.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

O obozie Kościusko

Muzeum Ziemi Lubuskiej zaprasza w środę, 6 grudnia, o 16.00 na kolejny wykład z cyklu Studium Wiedzy o Sztuce i Historii. - Tym razem jego odniesieniem będzie aktualnie prezentowana wystawa „W drodze do niepodległości. Kanadyjski przystanek - obóz Kościusko w Niagara-on-the-Lake (1917-1919)” - informuje Alicja Błażyńska, rzeczniczka MZL. Prelekcję wygłosi kuratorka ekspozycji - dr Anitta Maksymowicz, która przybliży znaczenie i funkcjonowanie obozu Kościusko. Zaprezentowane zostaną warunki życia rekrutów, żołnierskie musztry i ćwiczenia oraz czas wolny. Uroczyste wydarzenia, jak i obozowa codzienność. Wstęp na wykład jest bezpłatny.

(dsp)

Będzie piękniej niż w bajce

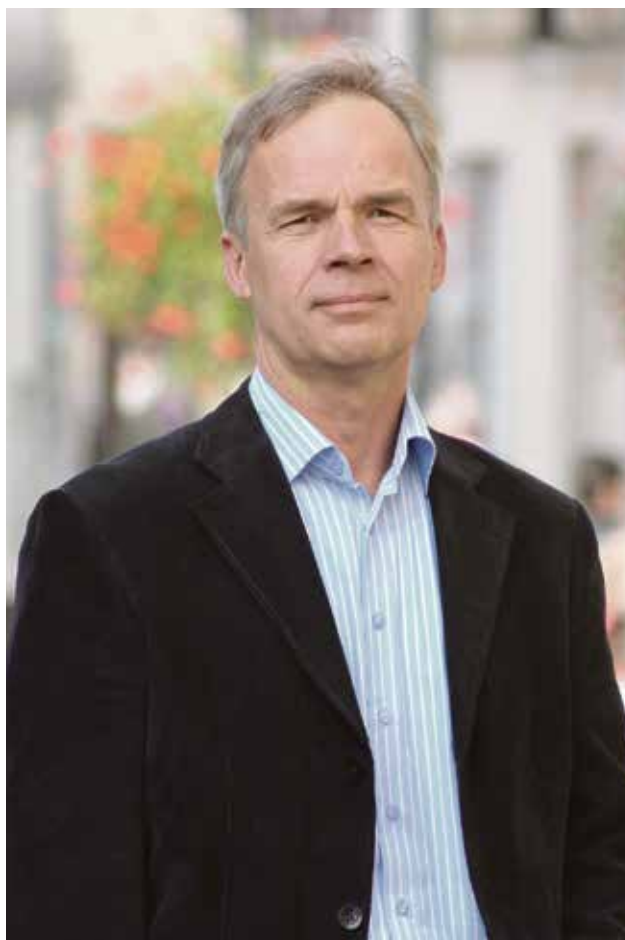
- To wspaniałe, że pałac wraca do dyspozycji mieszkańców. Szczególnie starsi nie kryją wzruszenia. Jedna z pań obiecała mi nawet, że zatańczy ze mną pierwszy taniec, jak tylko wyremontują pałac – zapewnia Mariusz Rosik, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Kisielina.

- Przyszłość dawnego dworku von Stoschów, w Starym Kisielinie, jest już pewna. Niebawem rozpocznie się jego remont. To dobra wiadomość?

Mariusz Rosik, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Kisielina: - To wyjątkowy obiekt nie tylko dla Starego Kisielina, ale dla całej Zielonej Góry. Jego historia rozpoczyna się w latach 40. XVIII w. Teraz możemy zapisać nową, piękną kartę w historii tego pałacu. W tym budynku stacjonowała po II wojnie światowej Armia Czerwona, potem były tutaj m.in. biura PGR-u, szkoła, przedszkole. W najnowszej historii Starego Kisielina ten obiekt znany był jako siedziba Archiwum Państwowego, które mieściło się tutaj od 1959 do 2014 r. To wspaniałe, że pałac wraca do dyspozycji mieszkańców. Szczególnie starsi nie kryją wzruszenia. Jedna z pań obiecała mi nawet, że zatańczy ze mną pierwszy taniec, jak tylko wyremontują pałac.

- Po wyprowadzce archiwum, pałac opustoszał...

- W Starym Kisielinie od początku byliśmy przekonani o tym, że obiekt powinien służyć mieszkańcom. Dlatego nasze organizacje pozarządowe stoczyły o niego prawdziwą batalię. Rozpoczęła się jeszcze przed przenosinami archiwum. Ponieważ Skarb Państwa przekazał pałac staroście zielonogórskiemu, w imieniu naszych stowarzyszeń poprosiliśmy starostę o bezpłatne przekazanie obiektu gminie. Nie zgodził się, pałac wystawił na sprzedaż. Próbowaliśmy namówić ówczesnego wójta gminy wiejskiej Zielona Góra, żeby kupił pałac wraz z parkiem. Według niego, wydatek przewyższał możliwości



- Wyremontowany pałac będzie nie tylko symbolem, ale także zwornikiem naszej kisielińskiej wspólnoty – przekonuje Mariusz Rosik
Fot. Krzysztof Grabowski

finansowe gminy. Zwróciłem się więc do prezydenta Janusza Kubickiego, choć wtedy nie był jeszcze gospodarzem Starego Kisielina. Ten obiecał, że jeśli dojdzie do połączenia miasta z gminą, znajdzie pieniądze na jego remont. Prezydent obietnicy dotrzymał. Dzięki niemu mamy pałac, w którym za rok powstanie dzielnicowy dom kultury. Będzie filią Zielonogórskiego Ośrodka Kultury.

- To była inicjatywa prezydenta?

- Nie, mieszkańców. Podczas zebrania sołeckiego

tendencję. Na imprezy rodzinne, które organizujemy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Kisielina, radą sołecką, szkołą, OSP i proboszczem, z roku na rok przychodzi coraz więcej osób (Facebook: stowarzyszeniekisielin). Rośnie potrzeba wspólnoty. Wyremontowany pałac będzie nie tylko symbolem, ale także zwornikiem naszej kisielińskiej wspólnoty. Zrobimy wszystko, żeby to miejsce tętniło życiem. Zaczniemy od przeniesienia biblioteki, zawalczymy o oddział przedszkolny, będziemy udostępniać obiekt na różnego rodzaju spotkania.

- To gdzie się teraz spotykacie?

- W plenerze, w szkole, w remizie, w kawiarence parafialnej, w świetlicy w Nowym Kisielinie, w starym budynku Caritasu, gdzie schody są strome i starsi mieszkańcy mają problemy z wejściem na piętro. I tylko Sportowy Klub Parafialny Kisielin, w którym trenują również dzieci z centrum Zielonej Góry, gra na nowym boisku piłkarskim, które jako jedyni w gminie sami sobie wybudowali.

- Widział pan wstępny projekt remontu pałacu?

- Na razie zaczynamy od dachu, elewacji i adaptacji parteru. Będziemy mieli do dyspozycji: dużą salę widowiskową, bibliotekę, czytelną, salę kominkową na spotkania mieszkańców, pomieszczenia dla zespołów i stowarzyszeń działających w Starym i Nowym Kisielinie. Potem odbędzie się rewitalizacja pałacowego parku i remont następnej kondygnacji pałacu. Będzie piękniej niż w bajce. Warto mieć marzenia...

- Dziękuję.

Ewa Lurc

PIÓRKIEM CEPERA >>>>



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra

Nakład: 40 tys.

Z ŻYCIA MIASTA · MURALE 4 ŻYWIOŁY, UL. CHMIELNA >>>



Powietrze – twórcy murali powiązali ten żywioł z rozwojem duchowym



Ziemia – tu rozwija się życie i powstaje wiele nowych gatunków

Zdjęcia Krzysztof Grabowski

Sesja: ostry spór o parkingi

Mieszkańcy chcą budowy parkingu w parku przy ul. Władysława IV. Tak wynika z badań. Z 719 ankietowanych osób, tylko 88 odrzuciło ten pomysł. To jednoznaczna sytuacja, dlatego sprawa budowy nowych miejsc postojowych trafiła na sesję.

- Nie możemy dłużej czekać. Problem braku parkingów na osiedlu, przy ul. Władysława IV, musi być rozwiązany. Tu chodzi o bezpieczeństwo uczniów pobliskiej szkoły, mieszkańców domu kombatantera oraz wiernych modlących się w pobliskim kościele - ostrzegali radnych prezydent Janusz Kubicki podczas ostatniej sesji rady miasta.

Problem braku parkingów w okolicach Wieży Braniborskiej powraca na sesję rady miasta od przynajmniej 10 lat. Propozycje rozwiązania tego problemu sprowadzały się do pomysłu wybudowania parkingu pomiędzy osiedlem i szkołą, co wiązałoby się z przynajmniej częściową wycinką rosnących tam drzew.

- Idea ta została zablokowana za poprzedniej kadencji rady miasta poprzez przekształcenie tego terenu w „Park Braniborski”, choć to żaden prawdziwy park, tylko sosnowy las - zauważył Andrzej Brachmański, radny klubu Zielona Razem.

Prezydent Janusz Kubicki postanowił zapytać najbardziej zainteresowanych, czyli mieszkańców, jak chcieliby rozwiązać problem braku parkingów. Grupa ankietowanych od 25 września do 9 października pukała do drzwi kolejnych mieszkań. W akcję zaangażowali się radni, m.in. Robert Sapa, Filip Gryko i Paweł Mądry, którzy łącznie pozyskali 719 prawidłowo wypełnionych ankiet.

- Gdy podliczyliśmy ankiety, przeżyłem spore zaskoczenie. Mieszkańcy mieli do wyboru cztery warianty: od całkowitego odrzucenia parkingów po mniej lub bardziej inwazyjne opcje. Najdalej idący wariant zakładał powstanie 135 miejsc parkingowych i wycięcie ok. 100 drzew. Najmniej inwazyjny projekt przewidywał wycinkę od 14 do 16 drzew. Najwięcej głosów poparcia, bo aż 312, zyskał ten najbardziej inwazyjny projekt. Za całkowitą rezygnację z parkingu opowiedziało się tylko 88 głosujących - relacjonował J. Kubicki, rekomendując pro-

jekt zmiany granic zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Park Braniborski”.

Według prezydenta, ingerencja dotyczyć będzie wyłącznie tzw. otuliny parku, czyli ok. 0,8 ha. Park zajmuje obecnie ok. 22 ha. W zamian powstałby duży parking, który - zgodnie z wolą mieszkańców - odblokowałby najważniejsze trasy komunikacyjne tego osiedla.

- Co warto podkreślić, takie rozwiązanie zyskało akceptację nie tylko mieszkańców, ale także Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska - przypomniał prezydent Kubicki.

Zanim rozpoczęła się debata nad prezydenckim projektem, dziennikarzy, w przerwie obrad, zaproszono na konferencję prasową zwołaną przez przeciwników wybudowania parkingu.

- Będziemy bardzo uważnie obserwować, którzy radni zagłosują za budową parkingu. Zrobimy wszystko, aby te osoby nie zostały miejskimi radnymi następnej kadencji - zaczęła Joanna Liddane, szefowa Zielo-

nogórskiego Towarzystwa Upiększania Miasta.

Równie radykalnie wtórował jej towarzysz, Roman Pluciński, który ostrzegł przed tragicznymi konsekwencjami wybudowania nowego parkingu i dróg dojazdowych: - Tamto miejsce ma ruchome podłoże, pobliskie wieżowce nie trzymają pionu, intensyfikacja ruchu drogowego może spowodować dodatkowe naprężenia i obsunięcia gruntu.

Podczas samej sesji nikt nie używał równie alarmistycznych argumentów. Bożena Ronowicz, klub PiS, stwierdziła tylko, że nowy parking i tak nie rozwiąże problemu braku bezpieczeństwa dzieci maszerują-

cych pieszo do Szkoły Podstawowej nr 7: - Ulica dochodząca do tej szkoły jest bardzo wąska, tam nie ma miejsca na budowę chodnika.

Paweł Mądry, klub Zielona Razem, natychmiast ripostował: - Zaproponowany parking przynajmniej częściowo rozwiąże problem. Nie można mieć wszystkiego...

Najbardziej polemiczne wystąpienie miał Kazimierz Łatwiński, klub PiS.

- Mam wrażenie, że prezydent świadomie idzie na zwanie z wieloma mieszkańcami, przecież ten parking można byłoby zlokalizować w zupełnie innym miejscu. Dlaczego nie zlecono fachowcom, aby przy-

gotowali ekspertyzę - pytał radny PiS.

Na kontrę nie musiał długo czekać.

- Radny Łatwiński ma czarną wizję sposobu podejmowania tego typu decyzji inwestycyjnych. Pewnie sądzi, że to efekt spisku lub jakieś zemsty - kpił Filip Gryko, szef klubu Zielona Razem.

Za prezydenckim projektem opowiedziało się 13 radnych, 7 było przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu.

- Bardzo dziękuję za taki wynik głosowania. Do wszystkim zainteresowanych mieszkańców wysłałem szczegółową informację, jak zagłosowali poszczególni radni - podsumował debatę J. Kubicki. (pm)

••••• NASESJI

••••• Podwyżka podatków dla hipermarketów

- W przyszłym roku podatki lokalne pozostaną na obecnym poziomie. Mieszkańcy nie będą musieli głębiej sięgać do kieszeni - zapewnił wiceprezydent Dariusz Lesicki podczas wtorkowej sesji rady miasta.

To dobra wiadomość. Władze miasta zarekomendowały radnym pozostawienie podatków lokalnych, w 2018 r., na dotychczasowym poziomie. Jedyne wyjątki dotyczą tzw. wielkopowierzchniowych obiektów handlowych, które ulokowane są w jednym budynku. W ich przypadku podwyżka stawki za 1 mkw. dotyczyć będzie wyłącznie powierzchni użytkowej powyżej 600 mkw. - 23,10 zł od 1 mkw. Nowa stawka obowiązywać będzie od 1 stycznia 2018 r. Przypomnij-

my, że na dotychczasowym poziomie pozostanie stawka podatku od budynków mieszkalnych - 0,42 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej. Podatek od budynku mieszkalnego lub jego części w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej - 18,60 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej.

Powstanie zespół ds. Budżetu Obywatelskiego

Z ciekawą inicjatywą wyszedł podczas ostatniej sesji prezydent Janusz Kubicki. Zaproponował, aby powstał zespół, którego zadaniem będzie wypracowanie spójnych zasad przeprowadzania konsultacji społecznych dotyczących zielonogórskiego Budżetu Obywatelskiego. - Zasady Budżetu Obywatelskiego podlegają stałej ewolucji. To normalne. Ale wszelkie zmiany, aby

uniknąć wrażenia chaosu, powinny być wcześniej omawiane i uzgadniane w zespole składającym się z przedstawicieli rady miasta oraz organizacji pozarządowych - tłumaczył Janusz Kubicki.

Propozycję prezydenta natychmiast poparł przewodniczący rady, Adam Urbaniak: - Wiemy, co jest dobre w naszym Budżecie Obywatelskim. Wiemy też, gdzie są punkty zapalne. Teraz warto wszystko wprowadzić na prostą.

W skład Zespołu ds. Budżetu Obywatelskiego weszli następujący radni: Zbigniew Binek (klub Zielona Razem), Piotr Barczak (klub PiS), Mariusz Rosik (klub PO) oraz Marcin Pabierowski (klub PO).

- Efektem pracy tego zespołu powinien być gotowy projekt uchwały, która sprecyzuje zasady funkcjonowania Budżetu Obywatelskiego. Radni będą musieli wziąć odpowiedzialność za ten projekt na swe barki - podsumował prezydent J. Kubicki. (pm)



Andrzej Brachmański
Radny Zielona Razem:

Nie cierpię szantażu. A „ruch miejski” próbował podczas sesji wywierać na mnie nacisk, jego sens sprowadza się do następującego szantażu - albo pan zagłosuje, tak jak chcemy, albo podamy naszym zwolennikom pański numer telefonu i będą do pana wydzwaniać.

Sprawa wydawała się prosta: mieszkańcy w znakomitej większości chcą inwestycji, dlatego radni - słuchający ponoć mieszkańców - głosują za. Ale nie w Zielonej Górze! Radni PiS słuchają głosu, ale chyba są głusi. Bo byli przeciw! OK, to bym jeszcze zgonił na karb polityki - jesteśmy w opozycji, więc głosujemy przeciwko pomysłom prezydenta, nawet wtedy, gdy mają poparcie ludzi. Ich ryzyko. Ale...w tle jest jeszcze „Ruch Miejski” - bo tak się teraz nazywają. Grupa nie wiem, czy liczna, czy nie - ja od lat widzę tam tylko kilka tych samych twarzy - która protestuje w każdej sprawie i która uzurpuje sobie prawo do „wyrażania głosu mieszkańców”. Jeśli masz inne zdanie, to już nie jesteś „głosem

mieszkańca”. (...) Ale dzisiaj mieszkańcy wyrazili się jasno - chcemy budowy parkingu. Jak więc reaguje „ruch miejski”? Zamierza zaskarżyć uchwałę podjętą w interesie mieszkańców do SKO i dalej do sądu! - Zielonogórzanie - nie każdy kto mówi, iż walczy o Wasze interesy, walczy o nie naprawdę. Nie każdy kto mówi, że słucha Waszego głosu, rzeczywiście go słucha. I pamiętajcie „ruch miejski” (jakikolwiek) to taka sama grupa interesu jak każde inne stowarzyszenie, klub czy Towarzystwo Wzajemnej Adoracji. Jedynym słowem - nie bądźcie biernymi obserwatorami życia społecznego. I pamiętajcie - nie każdy kto krzyczy, że jest obrońcą Waszych interesów, rzeczywiście nim jest.

(wpis na Facebooku, skróty od redakcji)

Magia świąt już działa...

Świąteczną atmosferę czuć niemal na każdym kroku. W przyszłym tygodniu z pewnością natkniemy się gdzieś na brodatego jegomościa w czerwonym kubraku i z workiem pełnym prezentów. Będzie też okazja, by własnoręcznie przygotować piękne ozdoby do dekoracji domu i wigilijnego stołu.

CENTRUM PRZYRODNICZE - WARSZTATY

sobota, niedziela,
2-3 grudnia

Centrum Nauki Keplera-Centrum Przyrodnicze (ul. gen. Jarosława Dąbrowskiego 14) organizuje warsztaty rodzinne o tematyce bożonarodzeniowej. Odbędą się one 2 i 3 grudnia o 15.00. Potrwać ok. 1-1,5 godziny. - W sobotę proponujemy warsztaty „Kalendarz adwentowy”. To specjalny kalendarz, służy do odliczania dni od pierwszego dnia adwentu do wigilii Bożego Narodzenia. W specjalnie przygotowanych skrytkach można umieszczać różne drobiazgi, które w kolejne dni adwentu będą odkrywane - wyjaśniają organizatorzy.

W niedzielę warsztaty „Kule śnieżne”. - To przezroczyście formy, zwykle wykonane ze szkła i wypełnione przezroczystym płynem, w którym znajduje się miniaturka jakiejś sceny lub krajobrazu. W środku znajdują się też drobinki białego materiału, który po potrząśnięciu imituje opad śniegu - opisują organizatorzy.

WARSZTATY W MUZEUM ETNOGRAFICZNYM

niedziela, 3 grudnia

Muzeum Etnograficzne w Ochli zaprasza w tę niedzielę, w godz. od 11.00 do 16.00, na wydarzenie „Idą święta.” - W nastrój zbliżających się świąt wprowadzą nas warsztaty odbywające się w klimatycznych wnętrzach muzealnych zagrod. Chcielibyśmy nawiązać do dawnej tradycji, kiedy ludzie spotykali się i wspólnie pracowali, robili ozdoby, śpiewali, rozmawiali i bawili się - tłumaczą organizato-

rzy. - Wydarzenie połączone będzie z Mikołajkowymi Targami Aktywności i Biznesu Społecznego.

W programie dnia m.in.: warsztaty kulinarne (wypiekanie chleba, pieczenie i lukrowanie pierników, lepienie pierogów), warsztaty plastyczne (tworzenie ozdób z siana, stroików, szmacianek, bombek i ozdób choinkowych). Imprezie towarzyszyć będzie kiermasz świątecznych ozdób i produktów regionalnych. Wstęp wolny.

ZAŚWIECIMY MIEJSKĄ CHOINKĘ

środa, 6 grudnia

To najpiękniejsze drzewko z okolicznych lasów! - tak zapewniają pracownicy Lasów Państwowych. Prezent od leśników dla miasta - kilkunastometrowa, żywa choinka, stanie pod ratuszem. Jej „siostra”, sztuczna choinka, która od kilku lat cieszy oczy mieszkańców, znajdzie swoje miejsce na pl. Bohaterów. Obie „panie” rozbłysną w środę światłami. Odpalenie świątecznych ozdób odbędzie się, jak co roku, w uroczystej atmosferze. Z tej okazji prezydent miasta zaprasza mieszkańców pod ratusz, o godz. 16.00. Tam, ze sceny popłyną dźwięki zimowych piosenek, dzieci będą zawieszzać na nowej choince ekologiczne ozdoby. Przy ratuszu stanie telebim, na którym wszyscy zgromadzeni będą mogli obserwować... Co? To niespodzianka.

MIKOŁAJ W AUTOBUSIE MZK środa, 6 grudnia

Miejski Zakład Komunikacji i lokalni sponsorzy, wzorem lat ubiegłych, organizują 6 grudnia akcję „Mikołaj w autobusie”. - W czasie przejazdów specjalnie ustrójonym autobusem



Świąteczne ozdoby wkrótce zawitają na deptak

Fot. Krzysztof Grabowski

Mikołaje będą zabawiać dzieci i częstować je słodyczami - zachęcają do wspólnej zabawy organizatorzy. „Autobus mikołajkowy” będzie kursował na trasie: Zawadzkiego „Zośki” - Ptasia - Wyszyńskiego - al. Wojska Polskiego - Chopina (z powrotem Boh. Westerplatte) - dworzec PKP - Staszica - Waryńskiego - Podgórna - Szosa Kisielińska - os. Pomorskie - os. Śląskie. Autobus wykona po cztery kursy z pętli przy ul. Zawadzkiego „Zośki” o godz.: 10.30, 12.10, 13.50 i 15.30; na os. Śląskim o godz.: 11.20, 13.00, 14.40 i 16.20.

RODZICE GRAJĄ DLA DZIECI środa, 6 grudnia

Zanim Mikołaj odwiedzi Rozśpiewane Przedszkole nr 34 (ul. Boh. Westerplatte 11), na malców czeka nie lada niespodzianka! Dzieci obejrzą przedstawienie o choince, w którym zagrają...

rodzice. Mamy i tatusiowie wcielą się w rolę Zajączków, Wiewiórek, Wróbelka, Sroki, Jeża, Misia, Sarenki, Lisa, będzie też Bałwanek i Śnieżynki. To mikołajkowy prezent dla pociech, nic dziwnego, że na próbach dorośli dawali z siebie wszystko! Jak wypadnie spektakl? Z pewnością widowiskowo! Tym bardziej, że rodziców wspomogą niezawodne panie nauczycielki. Przedstawienie rozpocznie się ok. 9.15-9.30.

FITNESS W DRZONKOWIE środa, 6 grudnia

Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Drzonkowie zaprasza w środę na Mikołajkowy Minimaraton Fitness na sali i w wodzie. Wstęp wolny. W programie: 17.30 - Merry Xmas Bachata, 18.15 - Body Shape 50+ z przyborami, 19.00 - Body Art, 19.40 - mix Calss, 10.00 i 20.00 - Aqua z przyborami.

- Zapraszamy wszystkich chętnych, którzy chcą aktywnie spędzić popołudnie - zachęcają organizatorzy.

ZGRANA RODZINA - WARSZTATY W PALMIARNI

czwartek, 7 grudnia

Prezydent miasta, ZGrana Rodzina i partnerzy programu zapraszają na kolejne warsztaty świąteczne. Tradycyjnie spotykamy się w Zielonogórskiej Palmiarni. Kiedy? W czwartek, 7 grudnia, w godz. 17.00-19.00. - Ozdób razem ze ZGraną Rodziną pierniki, zrób własnoręczne, oryginalne kartki świąteczne, uroklive świeczniki, stroiki bożonarodzeniowe czy też piękne ozdoby choinkowe szyte na maszynie - zachęcają organizatorzy. Będą też wspólne zabawy przy najnowszych grach planszowych.

NOC MIKOŁAJKOWA W SP 13 piątek, 8 grudnia

Szkoła Podstawowa nr 13, przy ul. Chopina 18a, zaprasza w godz. 17.00-19.00 na atrakcje magicznej nocy mikołajkowej przedszkolaki i dzieci w wieku szkolnym. W programie m.in.: „Magia liczb i łamigłówek”, „Historia magii świąt”, quiz mikołajkowy i gry planszowe, „Rozpoznajemy smaki i zapachy”, warsztaty „Bombki, bombeczki”, warsztaty muzyczno-plastyczne „Mikołaj, Mikołaj...”, „Playing time”- gry i zabawy po angielsku, „Kopciuszek” w języku niemieckim, „Magia świąt w świecie mediów”, zabawy sportowe. - Każdy uczestnik może wziąć udział w loterii fantowej, gdzie nagrodami są m.in. szefciasta, czyli wypieki przygotowane przez dyrekcję szkoły i nauczycieli - zapraszają organizatorzy.

CIĘŻARÓWKA COCA-COLI sobota, 9 grudnia

Świąteczna ciężarówka Coca-Coli przyjedzie w przyszłą sobotę do Zielonej Góry. - Zapraszamy do wspólnej zabawy z rodziną i znajomymi. Będzie można m.in. zrobić zdjęcie w klimatycznym Pokoju Świętego Mikołaja, własnoręcznie przygotować prezent w fabryce upominków, wysłać bliskim pocztówkę z życzeniami ze zdjęciem zrobionym w GIF budce czy przygotować spersonalizowaną puszkę coca-coli. Fani nowych technologii będą mogli doświadczyć wirtualnej przejażdżki saniami Mikołaja, zakładając specjalne okulary. Nie zabraknie też konkursów i gier z nagrodami - zachęcają organizatorzy. Olbrzymia, 19-tonowa ciężarówka będzie stała na parkingu przy Palmiarni, od 15.00 do 20.00.

BIEG DOBRYCH MIKOŁAJÓW niedziela, 10 grudnia

Limit zawodników 3 Charytatywnego Biegu Dobrych Mikołajów już dawno osiągnięty! Organizatorzy zapraszają jednak wszystkich do kibicowania i odwiedzenia stoisk i namiotów w „miasteczku biegowym”, które wyrosło w miejscu wydarzenia. Czekać tam będzie mnóstwo atrakcji: zabawy, kiermasz, smakołyki. Spotykamy się na os. Pomorskim. Biegi dla dzieci rozpoczną się o 11.00, dla dorosłych - o 12.00.

Wszystkie pieniądze zebrane w tym dniu będą przeznaczone na ferie zimowe dla dzieci i młodzieży nowopowstałej świetlicy socjoterapeutycznej Karuzela będącej pod opieką Stowarzyszenia Twórczych Aktywnych Rodziców „Star”.

(dsp)

NA ŻYWO

PREZYDENT NA 96 FM

w każdą środę o godzinie 12:30

w Akademickim Radiu Index

tel. 68 326 96 96

ŚWIĘTO WESOŁYCH ŚWIĄT

OFERTY WAŻNE OD 1 DO 24 GRUDNIA



EKOGANIK

30% RABATU NA HERBATY I CZEKOLADY

KSIĘGRANIA VIRTUS

20% RABATU NA KSIĄŻKI
15% RABATU NA ZABAWKI

STREFA UŚMIECHU GODAN

15% RABATU NA BUKIETY BALONOWE
10% RABATU NA ZAKUP STROJÓW

PRACOWNIA MINI BAMBINI

30% RABATU NA PODUCHY BAWELNIANE

IGANA

15% RABATU NA RĘCZNIE SZYTE OZDOBY ŚWIĄTECZNE

CENTRUM ROZWOJU MÓZGU

KARNET W **SPECJALNEJ CENIE**

ZIELONE WZGÓRZA

SPECJALNA CENA NA GRY: UBONGO, KLOCKI BLOCKI, MISTAKOS

SKLEP Z ODZIEŻĄ DZIECIĘCĄ KIDDO

15% RABATU NA CAŁY ASORTYMENT

DECOPLASTYK

12% RABATU NA ZESTAWY KREATYWNE

CENTRUM PRZYRODNICZE

DO KAŻDEGO BILETU UPOMINEK **GRATIS**

EVEREST FITNESS

ZAKUP KARNETU, TERAZ **50 ZŁ TANIEJ**

JUBILER OROBELLO

20% RABATU NA BIŻUTERIĘ SREBRNĄ

GLG FIRANY

20% RABATU NA OBRUSY, BIEŻNIKI

SKLEP ALIEN SHOP

15% RABATU NA CAŁY ASORTYMENT

SKLEP DECORAL

40% RABATU NA ZAKUP FARB

KAPRYCHO

20% RABATU NA CAŁY ASORTYMENT

DUKA

25% RABATU NA FORMY DO PIECZENIA
30% RABATU NA DESKI I NOŻE
OFERTA 3+1 - KUPUJĄC 4 ARTYKUŁY, NAJTAŃSZY OTRZYMASZ ZA 1 GROSZ

OPTYK EDOR

20% RABATU NA WYBRANE OPRAWY I SZKŁA KOREKCYJNE

SKLEP Z ZABAWKAMI GACUŚ

15% RABATU NA ZABAWKI VTECH

WITAMINKA

10% RABATU NA CAŁY ASORTYMENT

WOSIR DRZONKÓW

SPECJALNE CENY NA KARNETY

TOBI

SPECJALNA CENA NA WYBRANE ZABAWKI:
GLOBUS ODKRYWCY, BEBO, ZAWODY WĘDKARSKIE

CENTRUM OGRODNICZE FLORA

10% RABATU NA CHOINKI

SZKOŁA JĘZYKÓW JAGO

50% RABATU NA PIERWSZY MIESIĄC NAUKI JĘZYKA

HOTEL MILENA

SPECJALNA CENA NA 7-DNIOWY POBYT

GARDENION

20% RABATU NA GWIAZDY BETLEJEMSKIE

SZKOŁA NAUKI JAZDY OSK JEDYNKA

VOUCHER NA DOSKONALENIE JAZDY **GRATIS**

CENTRUM TERAPII NATURALNEJ

30% RABATU NA WSZYSTKIE ZABIEGI

FILHARMONIA

SPECJALNA CENA BILETÓW NA KONCERT MISTRZÓW - MISTRZOWIE POLSKIEJ WIOLINISTYKI

NASZA RESTAURACJA HOTEL RUBEN

10% RABATU NA ORGANIZACJĘ SPOTKAŃ ŚWIĄTECZNYCH

LUBUSKI TEATR

SPECJALNE CENY BILETÓW NA WYBRANE SPEKTAKLE

SZCZEGÓŁY OFERT I PEŁEN OPIS NA WWW.ZGRANARODZINA.PL I ZGRANI50.PL

KOMUNIKAT URZĘDU MIASTA

Nabór członków do Komitetu Rewitalizacji

Prezydent Miasta Zielona Góra zgodnie z przyjętą Uchwałą Nr XLI.496.2016 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji w Zielonej Górze ogłasza nabór członków do Komitetu Rewitalizacji.

Komitet Rewitalizacji, zwany dalej Komitetem, stanowi forum współpracy i dialogu interesariuszy z organami gminy w sprawach dotyczących przygotowania, prowadzenia i oceny rewitalizacji oraz pełni funkcję opiniotwórczo-doradczą Prezydenta Miasta Zielona Góra. Komitet powołuje Prezydent Miasta Zielona Góra w drodze Zarządzenia. Kadencja Komitetu trwa 3 lata.

Komitet liczy nie więcej niż 11 członków, w tym co najmniej:

- 1 przedstawiciela urzędu;
- 1 przedstawiciela Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zielonej Górze lub Centrum Integracji Społecznej w Zielonej Górze;
- 2 mieszkańców obszaru rewitalizacji;
- 2 przedstawicieli podmiotów prowadzących na obszarze Miasta działalność społeczną, w tym organizacji pozarządowych;
- 1 przedstawiciela przedsiębiorców działających w obszarze rewitalizacji lub organizacji reprezentujących

cych podmioty prowadzące działalność gospodarczą;

- 1 przedstawiciela podmiotów zarządzających nieruchomościami znajdującymi się na obszarze rewitalizacji, w tym spółdzielni mieszkaniowych, zarządców wspólnot mieszkaniowych;
- 1 przedstawiciela organizacji reprezentujących podmioty branżowe związane z architekturą, urbanistyką, planowaniem rozwoju miasta, budownictwem;
- 1 przedstawiciela środowiska naukowego Uniwersytetu Zielonogórskiego;
- 1 przedstawiciela Komisji Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska Rady Miasta.

1. TERMIN, SPOSÓB I MIEJSCE SKŁADANIA FORMULARZA ZGŁOSZENIOWEGO KANDYDATA NA CZŁONKA KOMITETU:

Formularz zgłoszeniowy wraz z załącznikami należy złożyć w terminie od dnia 1 grudnia 2017 roku do dnia 31 grudnia 2017 roku.

Formularz zgłoszeniowy wraz z załącznikami należy złożyć w zaklejonej kopercie z dopiskiem „Nabór kandydatów na członków Komitetu rewitalizacji”:

- osobiście w Budynku Urzędu przy ul. Podgórnej 22 (parter), w Biurze Obsługi Interesanta, na stanowisku nr 5 lub 6,

- za pośrednictwem poczty (decyduje data wpływu do Urzędu), na adres: Urząd Miasta Zielona Góra Biuro Urbanistyki i Planowania ul. Podgórna 22 65-424 Zielona Góra

lub w formie elektronicznej za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: gpr@um.zielona-gora.pl

2. MIEJSCE POBRANIA FORMULARZA ZGŁOSZENIOWEGO WRAZ Z WYMAGANYMI ZAŁĄCZNIKAMI:

Formularz zgłoszeniowy wraz z wymaganymi załącznikami dostępny jest na stronie internetowej Miasta w zakładce „Rewitalizacja Miasta”.

3. WYKAZ DOKUMENTÓW, KTÓRE NALEŻY DOŁĄCZYĆ DO FORMULARZA ZGŁOSZENIOWEGO:

- mieszkaniac obszaru rewitalizacji:
 - lista poparcia podpisana przez co najmniej 20 mieszkańców obszaru rewitalizacji;
- przedstawiciel podmiotów prowadzących na obszarze Miasta działalność społeczną, w tym organizacji pozarządowych:
 - lista poparcia podpisana przez co najmniej 10 organizacji pozarządowych w rozumieniu przepisów o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie,
 - oświadczenie o członkostwie w organizacji pozarządowej działającej na terenie miasta;
- przedstawiciel przedsiębiorców działających w obszarze rewitalizacji lub organizacji reprezentujących podmioty prowadzące działalność gospodarczą:
 - lista poparcia podpisana przez co najmniej 10 przed-

siębiorców w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej,

- oświadczenie o prowadzeniu działalności gospodarczej lub zasiadaniu w organach podmiotów wpisanych do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym albo zasiadaniu w organach organizacji reprezentujących podmioty prowadzące działalność gospodarczą na terenie miasta;

- przedstawiciel podmiotów zarządzających nieruchomościami znajdującymi się na obszarze rewitalizacji, w tym spółdzielni mieszkaniowych, zarządców wspólnot mieszkaniowych:
 - lista poparcia podpisana przez co najmniej 10 właścicieli/użytkowników wieczystych nieruchomości położonych na obszarze rewitalizacji,

- oświadczenie o prowadzeniu działalności gospodarczej polegającej na zarządzaniu nieruchomościami lub byciu członkiem spółdzielni mieszkaniowej posiadającej budynki na obszarze rewitalizacji miasta;

- przedstawiciel organizacji reprezentujących podmioty branżowe związane z architekturą, urbanistyką, planowaniem rozwoju miasta, budownictwem:
 - lista poparcia podpisana przez co najmniej 10 osób wykonujących zawody związane z architekturą, urbanistyką, planowaniem rozwoju Miasta, budownictwem,

- oświadczenie o członkostwie w organizacji branżowej związanej z architekturą, urbanistyką, planowaniem rozwoju miasta, budownictwem

Uwaga: Kandydat na członka Komitetu może złożyć tylko jeden formularz zgłoszeniowy i tylko jako przedstawiciel jednej kategorii podmiotów wskazanych powyżej.

Dokumenty złożone przez kandydatów w ramach naboru członków Komitetu nie podlegają zwrotowi.

Ewentualne pytania dotyczące naboru należy kierować na adres: gpr@um.zielona-gora.pl lub telefonicznie pod numerem tel. 68 45 68 806 lub 808. (um)

Piece na celowniku strażników

Z nowym sezonem grzewczym wróciły kontrole domowych palenisk. Funkcjonariusze sprawdzają, czy wydobywający się z komina dym pochodzi ze spalania węgla czy odpadów.

W domowych piecach wolno palić wyłącznie węglem lub drewnem. Pałac w nich śmieci, łamiemy prawo. Gdy dym z kotłowni prywatnej posesji utrudnia oddychanie, z pomocą przyjdą nam strażnicy miejscy. Działają na podstawie przepisów z 2001 r. o ochronie środowiska i z upoważnienia prezydenta miasta.

- Reagujemy na wszystkie zgłoszenia zaniepokojonych mieszkańców. Sprawdzamy domy, w których występuje podejrzenie palenia niedozwolonymi odpadami, zawierającymi substancje szkodliwe dla zdrowia. Większość z nich znajduje się na terenie dzielnicy Nowe Miasto - informuje Henryk Martynowski, komendant Straży Miejskiej w Zielonej Górze. - Pierwszą kontrolę w tym sezonie grzewczym przeprowadziliśmy 20 września.

Od tego dnia reagowali 24 razy. Mniej aniżeli w analogicznym okresie ubiegłego roku.

- Wtedy mieliśmy już 29 zgłoszeń. Jest więc nieznaczna poprawa - wyjaśnia komendant.

Zdaniem Waldemara Michałowskiego, dyrektora zielonogórskiego Departamentu Zarządzania Kryzysowego, nie ma dymu bez ognia. Bo to właśnie systematyczne kontrole przeprowadzane w poprzednim sezonie oraz wzrastająca świadomość zielonogórców wpłynęły na zmniejszenie w tym roku liczby zgłoszeń.

- W sezonie grzewczym 2016/2017 strażnicy miejscy przeprowadzili ponad 120 kontroli - informuje szef zarządzania kryzysowego w mieście.

O poprawie sytuacji mogłaby również świadczyć malejąca liczba zasadnych interwencji. Spośród wszystkich tegorocznych zgłoszeń, tylko w pięciu przypadkach właściciele domów palili w swoich piecach drewnem lakierowanym i płytą paździerzową.

- Nie wiedzieli, że nie wolno. To przeważnie ludzie starsi i niezamożni, skończyło się na pouczeniu i ponownej kontroli - informują strażnicy.

Pozostali właściciele pokazali dowody zakupu węgla i drewna. To wystar-

czyło, bo funkcjonariusze wiedzą z doświadczenia, że dziwny dym nie zawsze jest oznaką palonych w kominie opon, starych mebli, szmat czy plastikowych butelek. W trakcie rozpalania dymi również węgiel brunatny. Ten sam efekt dają zapchane przewody kominowe, które potrzebują interwencji kominarza zalecaniej przez strażników.

- W takich przypadkach nie składamy ponownej wizyty, bo przecież nie chcemy nikogo nękać - mówią.

Strażnicy miejscy mają prawo kontrolować piece w naszych domach, ale wyłącznie podczas obecności właściciela i tylko w godzinach 6.00-22.00. Zgodnie z prawem musimy udostępnić im do wglądu pomieszczenie, w którym stoi piec i przedstawić dowody zakupu węgla czy drewna, o które proszą. Za palenie śmieciami mogą nas pouczyć, nawet ukarać grzywną. Kto miejskiego funkcjonariusza do domu nie wpuści, naraża się na wizytę policji i konsekwencje karne: karę pozbawienia wolności do lat 3.

- Nie miałem jeszcze sytuacji, żeby mnie ludzie nie wpuścili. Najczęściej są nieświadomi tego, że coś robią źle. Choć mają węgiel, drewno, palą inne rzeczy, bo chcą je zniszczyć. Kiedyś gość przyznał, że miał stare panele, to wrzucił je do ognia. Tłumaczę więc, że w panelach są kleje i środki chemiczne... I najczęściej pouczenie wystarcza - mówi młodszy inspektor Bogusław Sawczuk.

Kontrole domowych pieców będą przeprowadzane przez strażników miejskich do końca sezonu grzewczego 2017/2018. (el)

Zgłoś „kopciucha”

Numer interwencyjny do Straży Miejskiej w Zielonej Górze
602 162 203

czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu miasta. Funkcjonariusze przyjmują zgłoszenia dotyczące wyłączania posesji prywatnych.

W ZIELONEJ GÓRZE

Nie podcinajcie nam skrzydeł

Zmiany w Kodeksie wyborczym są zaprzeczeniem lokalnej demokracji - twierdzą młodzi, bezpartyjni samorządowcy.

Nie gasną emocje wokół projektu nowej ordynacji wyborczej do samorządów. Do chóru głosów przeciw zmianom dołączyli młodzi radni. - Samorząd to przede wszystkim lokalność, obywatelskość oraz głos mieszkańców, i tak powinno pozostać - mówią najmłodszy działacz Ruchu Samorządowego Bezparyjni. Podczas spotkania z dziennikarzami skupili się na wadach proponowanych rozwiązań, w szczególności na wnioskowanej likwidacji jednomandatowych okręgów wyborczych do rad gmin i wprowadzeniu ordynacji proporcjonalnej. Nie ma na to naszej zgody - informują i zapowiadają wystąpienie z apelem do posłów PiS.

Łukasz Mejza jest przewodniczącym jednego z klubów sejmiku lubuskiego, Robert Górski zielonogórskim radnym, Michał Rudnicki przewodniczącym klubu w gminie Brody. Jeśli proponowane zmiany wejdą w życie - twierdzą zgodnie - mieszkańcy, w tym młodzi aktywiści bez legitymacji partyjnej, będą mieli coraz

mniej do powiedzenia w sprawach swojej małej ojczyzny.

O demonie centralizmu i upartyjnienia, wypuszczonym z legistycznej klatki, mówi Ł. Mejza: - Likwidacja jednomandatowych okręgów wyborczych spowoduje, że w radach gmin i sejmikach zasiadą głównie przedstawiciele dwóch partii. I będą między sobą toczyć polityczne spory przeniesione ze szczebla centralnego, zamiast zajmować się rozwiązywaniem codziennych problemów mieszkańców.

- Zamiast wybierać sąsiadów, przedstawiciele stowarzyszeń czy społeczności, do których mamy zaufanie - będziemy głosować na szyldy partyjne. To zrukuje istotę samorządności - dodaje R. Górski.

Obecna ordynacja promuje ludzi, którym chce się chcieć. M. Rudnicki jest tego dowodem. Do rady dostał się bez legitymacji partyjnej, za to z opinią, aktywnego działacza. Jego zdaniem, ordynacja proporcjonalna podetnie skrzydła młodym, bezpartyjnym samorządowcom.

- Chcąc znaleźć się na listach wyborczych, młodzi społecznicy będą musieli pracować na tłuście, partyjne koty i jeszcze te stare kocury drapać po brzuszach - nie przebiera w słowach radny. (el)

KOSZYKÓWKA

Stelmet BC wraca do gry

Po przerwie na reprezentacyjne mecze w ramach kwalifikacji do mistrzostw świata, wracają rozgrywki Polskiej Ligi Koszykówki i Ligi Mistrzów. Grudzień będzie bardzo pracowity dla Stelmetu BC Zielona Góra, który wreszcie wystąpi przed własną publicznością.

Na mecze z Węgrami i Litwą powołano trzech zielonogórczan: Łukasza Koszaraka, Przemysława Zamojskiego i Filipa Matczaka. Najmniej grał ten ostatni, więc pojawił się na parkiecie już we wtorkowym sparingu z niemieckim Mitteldeutscher BC. Rywal to dopiero 15. siła Bundesligi, ale w hali CRS na tle zielonogórczan zaprezentował się bardzo dobrze i pewnie wygrał 104:87.

- Takie odświeżenie jest bardzo potrzebne. Nawet biegając po boisku James (Florence - dop. red.) coś pokazywał i nie byłem pewny, czy biegnę w dobrą stronę. Na kadrze było coś innego i kwestia odświeżenia się przyda - podsumował powrót do klubowej rzeczywistości Matczak. - Dobre jest to, że zrobiliśmy niedużo strat, mimo, że graliśmy kilka nowych rzeczy. Natomiast z obrony absolutnie nie jestem zadowolony. To jest rzecz, którą musimy poprawić - analizował sparing z Niemcami Artur Groniek.

Pojedynek z Mitteldeutscher BC oglądali uczniowie zielonogórskich szkół. Trener i zawodnicy po końcowej syrenie rozdali mnóstwo autografów. - Na kurtce ci nie podpiszę, bo mama udusi cię, potem mnie - odpowiedział jednej z dziewczynek trener Stelmetu, który podpytywał młodych kibiców, jak im się podobało i obiecywał, że następny mecz jego podopieczni już na pewno wygrają. - Tylko nie można



Mitteldeutscher BC na tle zielonogórczan zaprezentował się bardzo dobrze i pewnie wygrał 104:87
Fot. Marcin Krzywicki



Trener i zawodnicy po końcowej syrenie rozdali mnóstwo autografów

wpuszczać tych młodych - odpowiedział jeden z młodych kibiców - Młodzi też się muszą uczyć. Jak byłeś pierwszy raz w szkole, też wszystko umiałeś? - ripostował Groniek.

Stelmet w grudniu rozegra w sumie osiem spotkań. Najbliższe w niedzielę, 3 grudnia, w Warszawie, o godz. 18.00, z Legią. Stołeczni koszykarze wciąż są bez zwycięstwa, ostatnio zmienili trenera.

- Każdy chce się pokazać przed nowym trenerem, więc w niedzielę wyjdą na parkiet, by gryźć nas po kostkach - uważa Matczak. - Marka Legii jest ogromna, natomiast koszykarska Legia się odbudowuje. Idą krok po kroku. Mieliby tydzień czasu więcej od nas, żeby się przygotować. Myślę, że zagrają z nami bardzo dobre spotkanie. Mają bilans 0-8 i będą chcieli to przełamać, a na mistrza Polski każdy motywuje się podwójnie - kończy Groniek, warszawiak z urodzenia.

Wreszcie, po ponad miesięcznej przerwie, zielonogórczan będzie można okłaskiwać w hali CRS. Najbliższe starcie w środę, 6 grudnia Stelmet BC rozegra w ramach Ligi Mistrzów. Rywalem zielonogórczan będzie CEZ Nymburk. Początek mikołajkowego spotkania o 18.30. Pozostałe grudniowe mecze w Zielonej Górze: 12.12 z Arisem Saloniki, 26.12 z BM Slam Stalą Ostrów Wlkp. oraz 29.12 z GTK Gliwice.

(mk)

KOSZYKÓWKA

Jak dużo wiesz o basceie?

Ile fauli technicznych w Zielonej Górze „zarobił” Mihailo Uvalin? Jaki sport uprawiał przed koszykówką Paweł Szczesiński? Gdzie studiował Walter Hodge?

Takie pytania czekały na uczestników pierwszej edycji Wielkiego Testu Wiedzy o Zielonogórskiej Koszykówce. 22 grudnia kolejny sprawdzian!

Organizatorem imprezy jest Klub Kibica Zastal, który oprócz dopingowania na meczach Stelmetu BC angażuje się w wiele akcji charytatywnych. Przed rokiem podczas quizu zbierano pieniądze na stowarzyszenie Pomocy Osobom Autystycznym Dalej Razem. W tym roku będą dwa cele: pomoc w rehabilitacji Rafałowi Adamczakowi oraz dzieciom ze stowarzyszenia Mikołaj Dzieciom. - Druga edycja jest odpowiedzią na bardzo dobre opinie, które usłyszeliśmy po pierwszym teście. Mogę zapewnić, iż w porównaniu do poprzedniej edycji pojawia się nowość, co jeszcze bardziej uatrakcyjni przebieg testu. Nad pytaniami w tym roku pracują trzy osoby - mówi Tomasz Wiktorski z KK Zastal. Kibice żartują, że w przeciwieństwie do serialu „Belfer” druga edycja testu będzie jeszcze lepsza od pierwszej. Przed rokiem swoich sił w quizie spróbował również kapitan Stelmetu BC Łukasz Koszarek.

Zapisy do 15 grudnia przyjmowane są pod adresem: kontakt@kkzastal.pl. Drużyny maksymalnie mogą liczyć trzy osoby. Wpisowe dla każdego uczestnika wynosi 10 zł. Impreza odbędzie się w piątek, 22 grudnia, godz. 20.00 w Barcelona Sport Pub.

(mk)

SIATKÓWKA • FUTSAL

Grają akademicy

Siatkarze o pierwsze zwycięstwo u siebie, futsaliści o przełamanie serii dwóch porażek. Sobota, 2 grudnia, będzie pracowita dla drużyn AZS-u Uniwersytetu Zielonogórskiego. II-ligowi siatkarze, którzy z jednym zwycięstwem zajmują przedostatnią pozycję w tabeli, podejmą Bielawiankę Bester Bielawa. Rywal plasuje się dwa „oczka” wyżej z bilansem 4 zwycięstw i 4 porażek. Pojedynek rozpocznie się o 15.00. Następnie o 19.00 na parkiet wybiegną I-ligowi futsaliści, którzy jeszcze do niedawna mogli pochwalić się statusem niepokonanych. Red Devils Chojnice i AZS UW Warszawa to ostatni pogromcy ekipy Macieja Góreckiego. - Nie pamiętam tak słabego meczu, jak ten w stolicy. Zabrakło naprawdę wszystkiego. Trzeba coś zrobić, bo dzieje się coś niedobrego - stwierdził trener, którego podopieczni zagrają z Auto Wicherkiem Oborniki. Oba spotkania w hali, przy ul. prof. Zygmunta Szafra. Wstęp wolny.

(mk)

PIŁKA NOŻNA

Diabli wiedzą, czym to się skończy...

... ale dobrze, że się zaczyna - cytat z Andrzeja Sapkowskiego idealnie pasuje do III-ligowego Falubazu Zielona Góra, który latem nie wiedział, czy w ogóle wystąpi w rozgrywkach. Wystąpi, ale po rundzie jesiennej jest w strefie spadkowej.

Zielonogórczanie w 17 meczach zgromadzili 18 punktów, co daje przedostatnią pozycję w III lidze. Falubaz wygrał cztery spotkania, w siedmiu przegrał i sześć zremisował, czyli tyle samo, co liderująca tabela Skra Częstochowa, która w całej rundzie strzeliła 24 gole. To tylko o 3 bramki więcej, niż zielonogórczanie. Kolosalna różnica jest jednak w bramkach straconych. Skrzew rywal strzelił tylko 6, Falubazowi aż 30. - Kluczem jest defensywa, ograniczenie ilości straconych bramek - mówi Jarosław Miś, trener zielonogórczan, który



Wiosną Łukasza Budzyńskiego (broni) i jego kolegów czeka bardzo trudny bój o pozostanie w III lidze

Fot. Marcin Krzywicki

uważa, że tegoroczne rozgrywki stoją na wyższym poziomie. - My najgorzej reagujemy, gdy za bardzo uwierzymy we własne możliwości. Wówczas po chwili dostajemy dzwona i ruszamy, żeby wyrównać. Skutek? Dostajemy drugi, trzeci strzał i jesteśmy na deskach - dodaje Miś. Przed rundą wiosenną do poprawki jest gra obronna, ale potrzeba też wzmocnić siłę rażenia zespołu w ataku. Najwięcej bramek jesienią zdobywali nominalni pomocnicy, napastnik Przemysław Mycan trafił tylko dwukrotnie.

(mk)

TENIS STOŁOWY

W Wieliczce jak w domu

ZKS Palmiarnia Zielona Góra na półmetku listopadowo-grudniowego maratonu w Superlidze. Zielonogórcy tenisiści stołowi w tym czasie pokonali na wyjeździe Wartę Kostrzyn nad Odrą 3:0, następnie dwukrotnie ulegli - u siebie AZS-owi Politechnice Rzeszów 1:3, a także w Bytomiu Polonii 2:3. W piątek, 1 grudnia, Lucjan Błaszczuk i spółka zagrają przed własną publicznością... w Wieliczce. To już tradycja, że ZKS raz w roku jeden mecz w roli gospodarza rozgrywa w Solnym Mieście. Tym razem zmierzy się tam ze Spójnią Warszawa, beniaminkiem Superligi. Spotkanie rozpocznie się o 18.00. O tej samej porze zielonogórczanie zameldują się przy stole we wtorek, 5 grudnia, w Drzonkowie. W hali WOSiR przeciwnikiem ZKS-u będzie PKS KOLPING FRAC Jarosław. Maraton szósty zespół Superligi zakończy w kolejny piątek, 8 grudnia, wyjazdowym meczem z Morlinami Ostróda.

(mk)



Ul. Podgórna. W 1964 r. zapadła decyzja, by wybudować tutaj osiedle Wazów III.
Fot. Bronisław Bugiel



Budowa pierwszego bloku i kompleksu usługowego. Gotowe były w 1966 r.
Fot. Bronisław Bugiel



Budowane wieżowce widziane od strony parku

Fot. Bronisław Bugiel

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 239

Od Feliksa do Władysława IV

Najpierw patronem ulicy był Feliks Dzierżyński. Teraz jest król Władysław IV. To tutaj powstały pierwsze w Zielonej Górze wieżowce. Mają już po pół wieku. Całe osiedle nazywało się kiedyś Wazów III.

- Czyżniewski! Miałeś umyć patelnię, dlaczego oglądasz sobie filmy? Co to, wywalają pomnik... Dobrze widzę, to Dzierżyński, który stał w Warszawie - moja żona, spoglądając mi przez ramię, na chwilę (bardzo krótką) zapomniała o patelni.

Zgadza się. Dzierżyński, zwany „krwawym Feliksem”, był twórcą komunistycznego aparatu terroru. Dlatego natychmiast po upadku PRL-u zaczęto usuwać jego pomniki. Tak było w Warszawie, gdzie 17 listopada 1989 r., w asyście tłumy warszawiaków, zburzono jego pomnik. Tłumy wiwatowały, na pomniku ktoś umieścił hasło: „Felus, tak musi być”.

W Zielonej Górze Dzierżyński przetrwał jeszcze dwa miesiące. 22 lutego 1990 r. miejscy radni, po raz pierwszy w wolnej Polsce, zdekomunizowali nazwy dwóch ulic: Dzierżyńskiego i Bieruta. Dzisiaj, zamiast ul. Dzierżyńskiego mamy Władysława IV, ul. Bieruta przemianowano na Zachodnią.

Dzierżyński patronował ulicy od 21 czerwca 1966 r. Bardziej zaskakująca jest data „wprowadzenia” do Zielonej Góry Bolesława Bieruta, prezydenta z epoki stalinizmu. Patronem ulicy został dopiero 3 lutego 1979 r. W epoce, w której wydawałoby się, że stalinowscy „bohaterowie” nie powinni być tak honorowani. A jednak!

Na początku lat 60. tereny wzdłuż ul. Staszica i Waryńskiego były wielkim placem budowy. Tutaj powstały osiedla mieszkaniowe Wazów I (od strony ul. Wyspiańskiego) i Wazów II



Gdy budowano wieżowce przy ul. Dzierżyńskiego (dzisiaj Władysława IV), w domach przy Podgórnej mieszkali już ludzie. Stąd pranie na budowie.
Fot. Bronisław Bugiel

(pomiędzy ul. Wazów i Podgórną).

Po drugiej stronie ul. Podgórnej były łąki i ogródki działkowe. W 1964 r. pojawiły się tutaj buldożery. Przystąpiono do budowy osiedla Wazów III.

Zaprojektował je inż. architekt S. Słoński z poznańskiego Miastoprojektu. Wykonawcą zostało Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Według tego planu, na osiedlu miało powstać sześć budynków pięciokondygnacyjnych po 150 izb każdy, sześć wieżowców (to pierwsze wieżowce w Zielonej

Górze) i zespół pawilonów handlowo-usługowych. Dokumentacja przewidywała powstanie 1.633 izb mieszkalnych oraz 12 lokali usługowych o powierzchni użytkowej 1.656 mkw. Wtedy była to olbrzymia powierzchnia handlowa. W pierwszym roku budowy miały powstać trzy bloki. Na osiedlu zamieszkało 2.500 ludzi.

Jednym z nich był prof. Hieronim Szczegół, który do pracy na WSInż przez rok dojeżdżał ze Szprotawy. - Z niecierpliwością czekałem, aż stanie pierwszy blok. Chodzi o dom za ówczesną kawiarnią Studencką.

Wprowadziłem się tam w 1966 r. - wspominał.

Tempo było niezłe. W tym samym roku zasiedlono pierwsze wieżowce.

A jak to miejsce wspominała zielonogórzanka na Facebooku?

Danuta Bronicka: - W tym pierwszym wieżowcu od lewej (nr 14) mieszkała moja siostra. Tu, gdzie rozwieszono jest pranie, stoi teraz sklep Mira. Fajne zdjęcie.

Iwona Elżbieta: - Pranie w ten sposób naturalnie bieleno.

Piotr Sikora: - Ale to na ławkach, nie w środku miasta,

gdzie były spaliny i sadza z kotłowni.

Renata Daszczyk: - Ostatnio tak właśnie wspominałam sobie z mężem, że często ludzie wieszali pranie przed blokami i nikogo to nie dziwiło. Oczywiście, w małych blokach, np. na ul. Zawadzkiego, gdzie na parterze nie było balkonów.

Iwona Katarzyna Pawlak: - Mieszkałam na Dzierżyńskiego. Bardzo fajne zabawy z dziećmi na górkach dookoła i korytarzach wieżowców. Było bezpiecznie, mamy wołały z balkonów, żeby wracać do domu... kto pamięta?

Agnieszka Nowakowska-Szczepańska: - Tu właśnie wprowadzili się nasi dziadkowie Nowakowscy. Do tego bloku.

Romuald Kotoński: - Zamieszkałem tam w listopadzie 1967 r., w bloku nr 14.

Radosław Kowalski: - Miałem paru kolegów, którzy tam mieszkali. Zawsze bałem się wind z tymi strasznymi drzwiami.

Małgorzata Burakowska: - Mieszkałam tam od 3 października 1967 r. Też w 14.

Zbigniew Ostrowski: - To pierwsze „drapacze chmur” w Zielonej Górze. I tu mała anegdota (za opowieściami mojej babci): ludzie chcący tu zamieszkać, za cholerę nie chcieli brać mieszkań powyżej 4 piętra. Powód: lęk wysokości.

Tomasz Czyżniewski

Codziennie nowe opowieści i zdjęcia
Fb.com/czyzniewski.tomasz

ZMARŁ KS. KONRAD HERRMANN

Zielona Góra już nie będzie taka, jak była jeszcze kilka dni temu. Wczoraj, w nocy, zmarł ks. Konrad Herrmann, wieloletni proboszcz parafii pw. Najświętszego Zbawiciela. Miał 88 lat. Należał do tych ludzi, którzy odciskają głęboki ślad w miejscu, w którym żyją, pracują i działają. Kapłan, którego znała cała Zielona Góra. Ceniła i... lubiła. Bo jak nie lubić kapłana, który potrafił tak wspaniale rozmawiać z dziećmi podczas nabożeństw? Honorowy Obywatel Zielonej Góry. Parafię pw. Najświętszego Zbawiciela prowadził przez 27 lat od 1969 r. Wrócił do przedwojennej tradycji organizowania w kościele koncertów muzyki symfonicznej czy chóralnej. Stworzył parafię przyjazną i otwartą na wszystkich.

Pogrzeb w środę, godz. 12.30, stary cmentarz przy ul. Wrocławskiej.



Fot. Czesław Łuniewicz